

Kazimierz Kraskiewicz

ETNICZNY RYNEK TURYSTYCZNY
I JEGO AKTYWNOŚĆ W PRZYJAZDACH
DO POLSKI

/ CZĘŚĆ I /

Symbol.II.10.

INSTYTUT TURYSTYKI
ODDZIAŁ W KRAKOWIE - 1989

Spis treści

CZĘŚĆ I

1/ Wstęp.....	5
2/ Historyczne przesłanki powstawania rynków turystyki etnicznej.....	7
3/ Definicje, pojęcia i ich ewolucje.....	10
4/ Rynek turystyki etnicznej i jego wielkość.....	16

- 3 -

B I B L I O G R A F I A

=====

do części I opracowania "Etniczny rynek turystyczny i jego aktyw-
ność w przyjazdach do Polski "

Wstęp

Peter Keller "Turystyka światowa w ostatnim dziesięcioleciu XX wieku"
Basler Zeitung - Bazylea 5.11.1985

Ueli Maedler " Arbeitskreis - "Tourismus und Entwicklung"
Bazylea 1986

Ueli Maedler " Społeczeństwo a migracje" /maszynopis/ Bazylea 1987

K. Kraskiewicz "O potrzebach, kierunkach i metodach badań nad polonij-
nym ruchem turystycznym" -
Problemy Turystyki , IT Warszawa 1979

Rozdział I

Am. Maryński " Migracje w świecie" PIW Warszawa 1984

J. Byczkowski " Niektóre problemy emigracji ludności"
KBPZ PAN, Wyd. Ossolineum 1976

F. Gross " Notes on the Ethnic Revolution and the Polish
Immigration in the USA /The Polish Review"
nr. 3 N.Y. 1976

Rozdział II

Alina Baran "Polonijna turystyka przyjazdowa do Polski w latach
1964 - 1979"
Zeszyty monograficzne SGPiS nr 18, W-wa 1978

M.M. Drozdowski " Ewolucja pojęcia Polonia w XIX/XX wieku"
Totuń 1985

K. Kraskiewicz "Turystyka polonijna z USA"
IT Kraków /maszynopis/ - 1977

K. Kraskiewicz " Raport o stanie turystyki polonijnej"
IT Kraków /maszynopis/ 1982

H. Kubiak "Słowo wstępne" oraz "Tendencje dominujące procesu
formowania się i przeobrażeń Polonii amerykańskiej"
H. Kubiak i J.J. Wiatr w "Polonia Amerykańska - przesz-
łość i współczesność" KBP PAN Ossolineum 1988

Kwartalnik PAN Komitet Badań Polonii "PRZEGLĄD POLONIJNY"
wyd. Ossolineum okres 1980 - 1988

Rozdział III

- A. Baran i J. Józwiak "Liczebność Polonii Stanów Zjedn. Ameryki
w świetle polskich i amerykańskich źródeł
oraz odmiennych metod obliczeniowych" w
PAN KBP "Polonia Amerykańska ..." Ossoli-
neum 1988
- M. Kiełczewska-Zaleska i D. Licińska "Rozmieszczenie Polonii"
w "Stan i potrzeby badań nad zbiorowościami
polonijnymi/ KBPZ PAN Ossolineum - 1976
- K. Kraskiewicz "Raport o stanie turystyki polonijnej"
IT O/Kraków /maszynopis/ 1982
- E. Osmańczyk "Encyklopedia Spraw Międzynarodowych"
ONZ, PWN W-wa 1980
- P. Taras "Liczebność i znaczenie Polonii zagranicznej"
ZN, KUL nr. 1/2 Lublin 1974
- Joseph Velikonia "Geograficzne rozmieszczenie Polaków
w Stanach Zjednoczonych" w "Polonia Amerykań-
ska ..." PAN KBP wyd. Ossolineum - 1988
- J. Wytrwal "The Poles in America" Minneapolis 1969
- "Forum Naukowców Polonijnych" Warszawa, lipiec 1989
- Tygodniki z roku 1989 - "Przegląd Tygodniowy" W-wa
"Eureka" - Kraków
- - - - -

Wstęp

W okresie od 1960 do 1988 r. turystyka zagraniczna, rozumiana jako ilość osób odwiedzających inne kraje, wzrosła z ca 70 mln. do 360 mln. osób. Równocześnie dochody z turystyki międzynarodowej wzrosły z ca 6 mld. dol. US w roku 1960 do 150 mld. w r. 1988. "Wedle oszacowań WTO /Światowa Organizacja Turystyki afiliowana przy ONZ/ liczba podróży międzynarodowych wzrosła w r. 1985 w stosunku do roku poprzedniego o 5,5 % w skali światowej i wynosiła 333 mln.. Biorąc pod uwagę turystykę międzynarodową i podróże, łącznie na całym świecie, w podróżach tych brało udział 4 mld. osób. Europa przyjęła 224,5 mln. gości /w roku 1984 224,5 mln./ - Ueli Maeder "Arbeitskreis Tourismus und Entwicklung" Bazylea, 1986 -

Pobyty urlopowe stanowią 90 % turystyki globalnej, reszta zaś tj. 10 % zaliczana być może do tzw. business travels. 70 % wszystkich podróży międzynarodowych ma za cel Europę, 20 % Amerykę Płn. i Płd., zaś pozostałe 10 % rozkłada się na pozostałe kontynenty.

W roku 1985 Ośrodek Badań nad Turystyką w Starnbergu /RFN/ prognozował na najbliższą przyszłość znaczny wzrost podróży mieszkańców RFN. Tendencje te są dość znaczące, bowiem tak w ilości wyjazdów jak i w wydatkach, RFN od roku 1977 pozostaje niezmiennie na pierwszym miejscu.

Badania w szeregu zachodnich krajach wykazały, że wartość przypisywana podróżom, jako potrzebie życiowej przesunęła się

z piątego na trzecie miejsce w skali ważności i mieści się obecnie za mieszkaniem i jedzeniem, a przed odzieżą i samochodem.

Prognozy ekspertów z końca lat siedemdziesiątych przewidywały w okresie 1980 - 1985 podwojenie się ruchu turystycznego /Krippendorfer - 1979/.

Prognozy futurologa Hermana Kanna, oparte na ewolucji wartości i potrzeb /Bonn, 1980 s. 297/ przewidują jeszcze większy wzrost turystyki w skali światowej. Nawet WTO i Europejska Komisja Pracy uważają za realistyczny 5 % roczny wzrost liczby podróży międzynarodowych. Peter Keller z OECD /Europejska Komisja Współpracy Gospodarczej/ dla ostatniego dziesięciolecia XX wieku przewiduje wzrost jeszcze większy /Basler Zeitung, 5.11.85/. -

Opinie te podano za wym. na wstępie Ueli Maedlerem w opracowaniu pt. "Społeczeństwo a migracje" /Bazyilea 1987/. -

Przytaczając dane dot. stałego rozwoju oraz dalsze pozytywne prognozy, pragniemy zwrócić uwagę na to, że również dla naszego kraju jest to szansa zarabiania dewiz na turystyce.

Nasze zainteresowania i zwrócenie uwagi na turystykę etniczną oraz aktywność turystyczną Polonii zagranicznej, w znacznej mierze wynika z tych właśnie przesłanek. Tym bardziej, że oddziaływanie na rynki turystyki etnicznej, jest, mimo wszystko, łatwiejsze niż na światowy rynek turystyki w ogóle. Klimat zaś polityczno-społeczny dla tych działań jest obecnie coraz bardziej korzystny. Rozwój turystyki etnicznej jest potrzebny tak Polsce jak i rozproszonym po świecie polskim środowiskom etnicznym.

Opracowanie obejmuje kolejno następujące rozdziały :

1/ Wstęp /j.w./

- 2/ Historyczne przesłanki powstawania rynków turystyki etnicznej
- 3/ Definicje, pojęcia i ich ewolucje
- 4/ Rynek turystyki etnicznej i jego wielkość

/2/ Historyczne przesłanki powstawania rynków turystyki etnicznej

Zjawisko turystyki etnicznej w świecie jest ściśle związane z migracją ludności.

W okresie XVI - XIX w. dokonała się "eksplozja migracyjna" ludów europejskich na inne kontynenty.

Emigranci z Wysp Brytyjskich oraz innych krajów kontynentu europejskiego skolonizowali Amerykę Północną, Australię i Nową Zelandię. Mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego opanowali Amerykę Południową i Środkową, mieszając się z tamt. rdzenną ludnością. Wiek XX przyniósł w dziedzinie migracji wiele nowych zjawisk. Równoległe z przyczynami ekonomicznymi, znaczne rozmiary przybrały uwarunkowania polityczne.

Nieustannym zmianom ulegały i ulegają nadal kierunki migracji oraz struktura migrującej ludności.

Bazą dla ilościowych i jakościowych badań nad między państwowymi ruchami migracyjnymi jest ich ewidencjonowanie /m.in. okresowe spisy ludności w poszczególnych krajach/. Spisy te mogą zawierać rozmaite dane jak np. miejsce urodzenia migrantów, miejsce poprzedniego zamieszkania, miejsce urodzenia obojga czy jednego z rodziców, obywatelstwo, narodowość, wiek, język, religia, zawód, wykształcenie itd.. Słowem dla określania wielkości potencjalnego rynku turystyki etnicznej dane te są bezcenne.

I na tej właśnie bazie możliwe staje się zlokalizowanie i bliższe określanie rynków turystyki etnicznej, a w odniesieniu do zbiorowości pochodzenia polskiego, określenie tzw. rynku turystyki polonijnej. "Masowy a równocześnie odmienny charakter, od np. Ameryki Płd. i Środkowej, miało skolonizowanie Ameryki Północnej. Kontynent północno-amerykański skolonizowany został znacznie później, już w zasadzie w epoce kapitalizmu. Migracja z Europy: Wielkiej Brytanii, Irlandii, Niemiec, Włoch oraz innych państw południowo-wschodnio europejskich była o wiele bardziej masowa niż np. w przypadku Ameryki Łacińskiej. Ziemie te kolonizowali chłopi-farmerzy, którzy przybywali tu wraz z rodzinami z zamiarem stałego osiedlenia. Z wyjątkiem stanów południowych /plantacje bawełny uprawiane przez niewolników murzyńskich z Afryki/, osadnicy pracowali z reguły sami na swojej ziemi". /A.Maryński "Migracje w świecie", PIW, W-wa 84/.

Szczytowy okres natężenia migracji przypadł na lata 1900 - 1914. W okresie tym do USA przybywało rocznie około 900 tys. osób, w tym 91 % z Europy /w roku 1907 liczba migrantów osiągnęła 1.285 tys./ł. W tym samym czasie do Kanady przybywało rocznie 250 - 300 tys., do Argentyny około 200 tys. rocznie, do Brazylii ponad 100 tys..

W całym tym okresie /1900-1914/ wyemigrowało z Europy do innych części świata ca 20 mln. ludzi, z czego około 2/3 wchłonęły Stany Zjednoczone AP. Po przejściowym zahamowaniu w związku z I Wojną Światową, proces ten trwał nadal, ilościowo nie wiele ustępując okresowi z przed I Wojny Światowej /po roku 1929 nastąpił spadek w wyniku wprowadzenia w USA ograniczeń, tzw. "kwot imigracyjnych". Po II Wojnie Światowej migracje za-

morskie znów się ożywiły. Ich rozmiary były dość znaczne, szczególnie w okresie pierwszych lat powojennych. W tym czasie na różnych kontynentach osiedlono ca 750 tys. obywateli tzw. europejskich krajów socjalistycznych, którzy z różnych przyczyn /często politycznych/ nie powracali do swych krajów /w tym ca 300 tys. Polaków/.

Po roku 1960 emigracja z Europy do krajów zamorskich znacznie osłabła. Europa w wyniku szybkiego rozwoju gospodarczego sama stawała się importerm siły roboczej, głównie z krajów słabiej rozwiniętych ekonomicznie. Udział Europejczyków w migracji do Ameryki Płn., wynoszący do roku 1914 ponad 90 %, w okresie 1951 - 1960 wynosił nieco ponad 50 %, zaś w roku 1980 spadł do niespełna 14 %.

Na tle tych kilku uwag dot. migracji ludności europejskiej w takich krajach jak: Wielka Brytania, Irlandia, Hiszpania, Włochy, Niemcy, Polska, Szwecja - zagadnienie turystyki etnicznej, zainteresowanie jej uwarunkowaniami i rozwojem, staje się zjawiskiem normalnym. Zjawisko migracji ~~wskazywano~~ na terenie Europy, choć w znacznie mniejszej skali istnieje również i dziś. W latach 60 - tych i 70 - tych naszego wieku migracje zagraniczne swym zasięgiem w Europie obejmowały ca. 15 milionów osób. Jest to głównie migracja zarobkowa np. z Jugosławii, Hiszpanii, Włoch, Grecji do RFN, Austrii, Szwajcarii, Francji czy krajów Skandynawskich. Powstanie i rozwój EWG przemieszczaniu ludności w Europie w celach zarobkowych i innych będzie zapewne bardziej jeszcze sprzyjać.

"W Europie cudzoziemiec, przybywający obecnie do innego kraju w celach zarobkowych w zasadzie nie stara się zintegrować z nowym otoczeniem, lecz wyraźnie dąży do zachowania ściślejszych więzów

ze swoim krajem pochodzenia. W utrzymaniu tych kontaktów sprzyja mu współczesny wysoki poziom rozwoju środków masowej komunikacji i informacji..."/. Józef Byczkowski "Niektóre Problemy Emigracji Ludności" s. 117-125, w "Stan i potrzeby badań nad zbiorowościami polonijnymi" KBPZ PAN, wyd. Ossolineum, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1976/.

W latach 80 - tych w Polsce wystąpiło dość znaczne zjawisko emigracji. Według stanu na rok 1989 w okresie od 1981 do połowy 1989 wyjechało z Polski z zamiarem emigracji do różnych krajów /np. RFN, USA, Kanada, Australia, RPA/ ponad 1 milion obywateli. Znaczna ich część swój status emigracyjny ma nadal jeszcze nieuregulowany. Obecne korzystne zmiany w polityce paszportowej wobec czasowych czy stałych emigrantów, zapowiedź uregulowań prawnych pozwalających na posiadanie podwójnego obywatelstwa sprzyjać będą rozwojowi turystyki etnicznej. W roku 1989 już daje się zaobserwować wyraźny wzrost przyjazdów do Polski turystów etnicznych, w tym oczywiście w znacznej mierze polonijnych.

/3/ Definicje, pojęcia i ich ewolucje

W naszych opracowaniach staramy się wprowadzać określenia : turystyka etniczna, rynek turystyki etnicznej. Jednakże w języku potocznym przyjęły się terminy turystyka polonijna, turysta polonijny itp.. W stosunku do turystyki etnicznej, określenie turystyka polonijna jest określeniem zawężającym. Jest to widoczne szczególnie w odniesieniu do takich Krajów jak RFN czy Izrael, gdzie istnieją znaczne skupiska osób narodowości niemieckiej czy

żydowskiej, wywodzące się z Polski i u których daje się zaobserwować emocjonalno-kulturowe związki z naszym krajem.

Mówiąc o turystyce etnicznej nie unikniemy jednak konieczności zdefiniowania terminu Polonia. Określenie Polonia jest dość nieścisłe i stosowane było głównie w okresie nie istnienia Państwa Polskiego /w wieku XIX/, kiedy to emigrujący z terenów dawnej Polski, posiadali różne paszporty czy dokumenty, określające ich jako obywateli Austro-Węgier, Niemiec czy Rosji.

Używając dziś określeń Polonia, Polonus, społeczność polonijna, nie możemy zapominać również o określeniu właściwym tj. Polak czy Polacy, zamieszkujący poza aktualnymi granicami Polski. Znaczna część diaspory polskiej w świecie, identyfikuje się bowiem chętnie z określeniem Polak, bez względu na to jaki formalny status czy obywatelstwo wpisane ma w paszporcie. Postawa taka świadczy o tym, że opinie wielu ekspertów na temat szybkiej asymilacji nie sprawdzają się. Również i ten взгляд przemawia za tym, że jako najbardziej właściwe dla naszych potrzeb, winno być określenie - turystyka etniczna.

Poczucie etniczno-kulturowych więzi z krajem pochodzenia czy urodzenia, wskazuje na to, że kilkunastomilionowa diaspora polska w świecie jest ogromnym potencjalnym rynkiem turystyki etnicznej. Oddziaływanie na ten rynek jest mimo wszelkich kłopotów, łatwiejsze aniżeli na rynek turystyki zagranicznej w ogóle.

W literaturze naukowej na temat badań nad Polonią dyskusje toczyły się i toczą w kilku głównych kierunkach :

- a/ terminy /Polacy za granicą, Amerykanie, Kanadyjczycy itd. polskiego pochodzenia, Polonia zagraniczna, Polonia/,
- b/ zakres pojęć odpowiadających tym terminom,
- c/ źródła, na których należy opierać dalsze badania,

d/ liczebność i rozmieszczenie.

Jak już wspomniano terminu "Polonia" zaczęto używać w XIX wieku, aby określić zbiorowości polskiego pochodzenia, zamieszkujące w różnych krajach jak np. Stany Zjednoczone AP, Kanada, Brazylia, Argentyna, bądź w Europie: Francja, Belgia, Niemcy. /Pisze o tym w "Ewolucja pojęcia Polonia w XIX/XX wieku" M.M. Drozdowski, Toruń, s. 5/.

Szeroko pojmowaną definicję pojęcia Polonia prezentuje w swej pracy "Polonijna turystyka przyjazdowa z USA do Polski w latach 1964 - 1974 i perspektywy jej rozwoju" Alina Baran, Zeszyty monograficzne SGPiS nr. 18, Warszawa 1978, s. 7.

Pojęciem Polonia na ogół określa się :

- polską grupę etniczną /imigranci polscy i ich potomkowie/ w danym kraju /poza Polską/ niezależnie od miejsca urodzenia i przynależności państwowej,
- zbiorowość osób, które bez względu na kraj urodzenia i znajomość języka polskiego zachowały tradycje polskiego pochodzenia, przejawiają zainteresowanie kulturą polską i zrozumienie dla interesów państwowych Polski,
- zbiorowość osób urodzonych w Polsce i ich dzieci, zamieszkujących na stałe poza Polską,
- grupę społeczną polskiego pochodzenia, mieszkającą stale poza Polską, manifestującą swoją więź kulturową z Polską,
- grupę społeczną mieszkającą stale poza Polską, niezależnie od pochodzenia etnicznego, manifestującą więź kulturową z Polską.

Wspomniana definicja jest w zasadzie powtórzeniem definicji

wcześniejszych Hieronima Kubiaka, który prowadził badania socjologiczne nad Polonią amerykańską i z tej dziedziny publikował wiele prac.

Nie ze wszystkimi przytoczonymi wyżej stwierdzeniami można się zgodzić. Chodzi mianowicie o stwierdzenie A. Baran, powtarzane za H. Kubiakiem, że Polonia jest "zbiorowość osób, które bez względu na kraj urodzenia i unajomość języka polskiego przejawiają zrozumienie dla interesów państwowych Polski".

Zbiorowość polonijna niechętna - w sensie politycznym - polskiej, aktualnej dla danego okresu rzeczywistości, nie przestaje być z tego powodu Polonią. Możemy ubolewać czy starać się wpływać na zmianę ich poglądu, ale jeśli istnieją związki etniczne, to zbiorowość taka czy chcemy czy nie w sensie obiektywnym ^{nie} pozostawia Polonią czy polską grupą etniczną.

Operując pojęciem Polonia, warto może w tym miejscu wspomnieć o ca 2 milionowej społeczności polskiej w ZSRR, która nie była nigdy wychodźstwem czy emigracją, lecz żyła na terenach stanowiących przed rokiem 1939 integralną część Państwa Polskiego. Sądząc z szeregu enuncjacji prasowych oraz wypowiedzi przedstawicieli tej grupy dość niechętnie identyfikują się oni z pojęciem Polonia, mieniając się poprostu Polakami.

Definiowanie takich pojęć jak : turysta polonijny, turystyka polonijna, polonijny ruch turystyczny, rynek turystyki polonijnej czy szerzej rynek turystyki etnicznej, są to pojęcia dość uniwersalne i inkluzywne, przyjmujące wykładnie rozszerzające. Podporządkowane są one zazwyczaj konkretnym potrzebom badawczym, Będą to więc definicje robocze, w miarę związku i odnoszące się do konkretnych tematów badawczych. Turystyka polonijna, czy szerzej turystyka etniczna, tak jak turystyka w ogóle, jest dziedzi-

na heterogenną, czerpiącą z doświadczeń wielu dyscyplin naukowych. Tworząc własną czy własne definicje, pragnęlibyśmy uniknąć sporów na temat*która dyscyplina naukowa jest najbardziej adekwatna do określenia definicji badanej dziedziny. W praktyce w odniesieniu do turystyki w grę wchodzi m.in. takie dyscypliny jak : socjologia, ekonomia, geografia, demografia, a nawet - w mniejszym wprawdzie zakresie - psychologia.

Istotne jest przede wszystkim to, że przejawiając zainteresowania badawcze turystyką etniczną, stykamy się z wieloma dziedzinami życia współczesnego człowieka. Stąd też konieczność wypracowywania własnych, może jeszcze skromnych i niedoskonałych roboczych definicji.

Migracje europejskie w okresie XVI - XX wieku spowodowały przemieszczanie się kilkudziesięciu milionów na kontynent amerykański i w mniejszym stopniu na inne kontynenty. W zależności od stopnia rozwoju, swobód obywatelskich i koniunktury gospodarczej migracje ludności występowały i występują do dziś na kontynent amerykański, jak i z innych kontynentów na teren Europy. Zjawiska te obejmowały swym zasięgiem również i ludność polską. Masowe ruchy migracyjne oraz współczesne - już nie tak masowe - przemieszczanie się mieszkańców jednych, na teren innych państw, doprowadziły do powstawania znacznych skupisk etnicznych, które łączyły - pochodzenie etniczne, język, obyczaje, religia itd. Ujmując syntetycznie powstał szeroki rynek dla turystyki etnicznej, a bardziej konkretnie, interesujący nas rynek turystyki polonijnej.

Polskie zbiorowości etniczne, zwane potocznie Polonią, są przedmiotem zainteresowań badawczych - socjologii, historii, geografii, statystyki, demografii, ekonomii itd.. Słowem Polonia,

turystyka polonijna jednostek i grup, są to zjawiska społeczne i jako takie podlegają przede wszystkim zainteresowaniu nauk społecznych. Najkrótszą definicją turystyki jest podróżowanie, tj. przemieszczanie się w ograniczonym czasie i nieograniczonej przestrzeni, narazie ziemskiej, w różnych celach, z wyjątkiem stałej zmiany miejsca pobytu. Turystykę uprawiać może każdy. Mówiąc o turystyce etnicznej /polonijnej/ przyjąć musimy pewne ograniczenia. Musimy określić kto ją uprawia, gdzie i jakie są cele, a raczej motywy jej uprawiania.

Przedstawiciel grupy etnicznej, aby był w naszym rozumieniu turystą etnicznym /polonijnym/ winien odpowiadać pewnym warunkom.

Cechy określające turystę etnicznego poniżej :

- 1/ Świadomość związków etnicznych i społeczno-kulturowych z Polską,
- 2/ Motywacje poprzedzające podróż do Polski /płynące ze świadomości związków etniczno-kulturowych/.
- 3/ Świadomość celów typowych dla turystyki etnicznej :
 - a/ wybór określonego miasta czy regionu,
 - b/ odwiedziny rodziny, krewnych, przyjaciół,
 - c/ względy religijne /pielgrzymki, odwiedzanie miejsc kultu/,
 - d/ udział w imprezach polonijnych /konferencje, targi, wystawy, imprezy folklorystyczne, sportowe i itp./.
- 4/ Względy emocjonalne jako czynniki subiektywne /tęsknota, nostalgia, chęć konfrontacji wyobrażeń o "starym kraju" itp./.

Wymienione tu przyczyny nie są pełne. Motywacje będą tu zapewne szerokie i bogate, tak jak bogate w różnych ~~sw~~oich przejawach jest życie. ~~Krótko mówiąc~~ Turystyka etniczna /polonijna/ jest ~~zatem~~ swoistym wyróżnikiem, pozwalającym nam wydzielić pewien segment rynku turystycznego, zwanego rynkiem turystyki etnicznej.

Co trzeci turysta z KK i co dziesiąty z ^{z.zw.} KS to turysta etniczny,

czy turysta polonijny. Turyści ci zazwyczaj pozostają w naszym kraju dwukrotnie dłużej aniżeli inni turyści, etnicznie z Polską nie związani. Istotnym czynnikiem w turystyce wyjazdowej z Polski są również skupiska polonijne, które warunkują conajmniej 50 % ogółu naszych wyjazdów zagranicznych, a niekiedy również i możliwość zatrudnienia na krótszy czy dłuższy okres oraz związany z tym dopływ dewiz do naszego kraju.

/4/ Rynek turystyki etnicznej i jego wielkość

Mówiąc "rynek turystyki etnicznej" mamy na myśli rynek turystyki polonijnej poszerzony o niezbyt liczne zbiorowości żyjące za granicą, które z Polską łączą więzy emocjonalne i kulturowe a nie etniczne. Zbiorowości te choć nieliczne, w przyjazdach do naszego kraju z takich krajów jak USA, Izrael czy RFN są znaczące.

Szacunki, określające rynek turystyki etnicznej są bardzo zróżnicowane i w swych ocenach globalnych wahają się od ponad 9 do 15 mln. osób.

Główne skupiska to obie Ameryki, kontynent zachodnio-europejski, ZSRR i Australia. Poza tymi głównymi skupiskami Polonia zagraniczna rozproszona jest po całym świecie i jak z aktualnych informacji wynika, zamieszkuje na terenie 76 krajów.

Na wstępie prezentujemy za Marią Kiełczewską-Zaleską i Danutą Licińską "Rozmieszczenie Polonii" s. 264 w "Stan i potrzeby badań nad zbiorowościami polonijnymi" Ossolineum, PAN W-wa 1976 - tabelę szacunków globalnych :

Tabela 1

Liczebność Polonii zagranicznej na podstawie szacunków

Kontynent	M.Kiełczewska A.Bonasewicz r.1960 /maksimum/	Szacunek Tow. Polonia r.1975	P.Taras r.1974	Szacunki wł. M.Kiełczewska- Zaleska i D.Licińska r.1975
	1	2	3	4
Europa	1.185.773	1.252.110	1.174.400	1.504.000
ZSRR	1.380.000	1.167.600	1.430.000	1.430.000
Afryka	4.849	3.447	3.500	3.900
Ameryka Pn.	6.634.457	6.951.745	8.324.000	6.952.000
Ameryka Pd.	534.551	632.874	581.200	634.500
Australia i Oc.	92.553	115.000	104.000	115.000
Azja	1.486	1.273	2.600	1.300
Świat /razem/	9.833.669	10.123.749	11.619.700	10.660.700

Źródło : Stan i potrzeby badań nad zbiorowościami polonijnymi - wyd. KBPZ PAN, pod redakcją H.Kubiaka i A.Pilcha W-wa, Ossolineum 1976.

Maria Kiełczewska-Zaleska i D.Licińska "Rozmieszczenie Polonii" IG PAN. W-wa s. 263-281, 1976.

Poz. 3 tabeli P.Taras "Liczebność i znaczenie Polonii Zagr." ZN KUL nr. 1-2, Lublin 1974.

Zaprezentowane dane są naogół zaniżane, a w niektórych przypadkach np. w odniesieniu do Afryki czy Azji opierają się o statystyki z okresu przedwojennego. Dane ~~o odniesieniu do~~ USA, prezentowane przez P. Tarasa są zbliżone do statystyk amerykańskich z roku 1984.

Komitet Społeczno-Polityczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 3 maja 1989 r. szacował wielkość Polonii zagranicznej na ponad 13 mln. osób, które tworzą większe skupiska w 32 krajach. Od roku 1980 na terenie krajów kapitalistycznych przebywa około 1 mln. Polaków, tworząc najnowszą emigrację.

Tabela nr 2

Wielkość rynku polonijnego, szacunki własne z roku 1982 i 1989

Kontynent /kraj/	wielkość w r. 1982 [*] w tys. osób	wielkość w r. 1989 w tys. osób
Europa Zach. /KK/	1.400	2.253
Europa Wsch. /KS/	-	2.150
Ameryka Płn.	7.000	8.400
Ameryka Płd.	650	700
Australia i Oc.	120	150
Afryka	5	20
Azja	10	50
Razem	9.185 /bez KS/	13.723 /z KS/

^{*} K. Kraskiewicz "Raport o stanie turystyki polonijnej" IT,
Kraków 1982 /maszynopis/.

Wzrost szacunków wielkości etnicznego rynku turystycznego w stosunku do roku 1982 /"Raport o stanie turystyki polonijnej" K.Kraskiewicz, IT Kraków 1982/ wynika z : uwzględnienia Polonii w krajach socjalistycznych, wyższego oszacowania globalnych wielkości Polonii w USA i w RFN. W krajach socjalistycznych czołowe miejsce pod względem ilości zamieszkujących tam Polaków zajmuje ZSRR. Wielkość tamt. zbiorowisk polonijnych oceniana jest na ca 2 mln. osób. Szacuje się i na znacznie więcej, najbardziej jednak autorytatywne na dzień dzisiejszy, są zapewne dane MSZ : 2-2,5 mln. osób. Pozostałe przyrosty na poszczególnych kontynentach wynikają ze wzrostu trendów emigracyjnych z n/kraju po roku 1980 - tym. Autorki opracowania "Rozmieszczenie Polonii" podając tabele szacunków, przytoczone przez nas na str. 17 stwierdziły : (ad tabela nr 1).

1/ W ocenie globalnej szacunki są zawsze wyższe o kilka milionów od oficjalnych statystyk. Wynika to stąd, że nie wszędzie ujmuje się osoby polskiego pochodzenia oraz nie wszyscy członkowie zbiorowości polonijnych - z różnych względów - deklarują swą przynależność etniczną.

2/ Porównanie szacunków globalnych całej Polonii wykazuje dość znaczną zbieżność we wszystkich niemal opracowaniach. Wahają się one w granicach od 9,8 mln. /szacunek maksymalny z roku 1961/ do 11,6 mln. osób /szacunek z lat siedemdziesiątych/... Wysoka liczba uzyskana przez P.Farasa wynika ze znacznie wyższej oceny liczebności Polonii w Stanach Zjednoczonych oraz z tego, że przyjął on dla Polaków w ZSRR dane ze spisów w r. 1962. Stosunkowo duża stabilność liczb uzyskiwanych za pomocą szacunków przemawiają za tym, że liczby te są w poważnym stopniu odbiciem rzeczywistości.

3/ Liczba globalna, uzyskana za pomocą statystyk oficjalnych z roku 1970 i z lat zbliżonych wynosi 7,1 mln. i jest aż o 37 % wyż. od liczby podanej w Atlasie Narodów Świata /wydany w ZSRR/ i o 40,5 % wyższa od tej, którą w 1969 r. opublikował GUS. Duże zmiany uzyskane na podstawie spisów powszechnych mają dwie główne przyczyny :

- a/ wzrosły możliwości dotarcia do oficjalnych źródeł,
- b/ zmiany społeczno-polityczne w krajach osiedlenia powodują, że obywatele bardziej swobodnie manifestują swoje pochodzenie, świadomość narodową, język przodków.

Podczas gdy P.Taras oceniał np. liczbę Polonii zagranicznej w USA na ca 8 mln. to J.Wytrwal /The Poles in America, Minneapolis 1969/ znawca zagadnienia, stwierdza, że "dzisiaj liczba Amerykanów polskiego pochodzenia znacznie przekracza 10 mln."

W Kanadzie np. szacunki /350 tys./ były bardzo zbliżone do danych ze spisu powszechnego w roku 1961, który wykazał 321.517 osób należących do polskiej grupy etnicznej, w tym 171.467 osób urodzonych w Polsce i równocześnie 161.720 osób, dla których językiem macierzystym był język polski.

Sądzymy, że warto w tym miejscu przytoczyć również najświeższe opinie Komisji Spraw Emigracji i Polaków za Granicą (X.89) referowane przez V-Przewodniczącego tej Komisji Ryszarda Reiffa. Oceniając, w oparciu o zebrane materiały, wielkość skupisk polonijnych za granicą stwierdził on m.in. : "Dokładna liczba Polaków mieszkających na obczyźnie nie jest nikomu znana. Stosunkowo łatwo ich policzyć w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. O wiele trudniej w RFN i Związku Radzieckim. W Republice Federalnej Niemiec szacuje się żyje dzisiaj 1.300 tys. Polaków. Do 2000 roku ma ich tam być 2 miliony. ... Najbardziej - zdaniem referenta -

rozpoznane środowiska polonijne są w Argentynie, Brazylii i Kazachstanie. Najtrudniej organizować się Polakom w NRD. Mieszka ich tam 30 - 40 tys. i jak twierdzą, rząd odmawia im wszystkiego".

O silnym zróżnicowaniu szacunków wielkości środowisk polonijnych za granicą, świadczą opinie np. na temat wielkości Polonii zagranicznej w USA. Opinie te oraz szacowane wielkości przytaczamy poniżej. Alina Baran i J. Józwiak w zbiorowym wydaniu PAN - "Polonia Amerykańska" /przeszłość i współczesność/, Ossolineum 1988, w artykule "Liczebność Polonii Stanów Zjednoczonych Ameryki w świetle polskich i amerykańskich źródeł oraz odmiennych metod obliczeniowych" /str. 57 - 81/ przytaczają wiele danych, na ogół zawężających liczbę zbiorowości polonijnych w USA. Wspomniane autorki wszelkie dotychczasowe obliczenia i szacunki wielkości Polonii w USA oceniają krytycznie. Następnie zaś na temat własnych szacunków stwierdzają co następuje : "Jest to pierwszy szacunek tej zbiorowości dokonany metodą naukową i równocześnie jest to najbardziej aktualne oszacowanie, bowiem dotyczy stanu i struktury zbiorowości polonijnej w USA w r. 1980 Ostatecznie więc przy uwzględnieniu wyników prognozy dotyczącej trzech pokoleń oraz rozmiarów emigracji do USA, można liczebność polskiej grupy etnicznej w Stanach Zjednoczonych w r. 1980 oszacować na około 3.755 tys. osób /str. 71/". W odnośniku do wym. opracowania podaje się, że "Szacunkowa liczebność osób polskiego pochodzenia w r. 1970 wynosiła 4.021 tys. osób - według Aliny Baran "Polonijna turystyka przyjazdowa z USA ..." str. 15 - 17.

Liczba ta /4.021/ korespondowałaby z danymi Biura Spisu Powsechnego w USA, z roku 1969, gdzie zbiorowość polską szacowano właśnie na 4.021 tys. osób. Jednakże już w roku 1972 dokonano

poprawki określając polską grupę etniczną w USA na 5.105 tys. osób. Liczbę tę /5.105/ podano na podstawie pytania zawartego w ankiecie, w którym proszono o samoidentyfikację pochodzenia osoby, a więc o subiektywny osąd o własnym pochodzeniu.

Dane statystyczne amerykańskie, publikowane w roku 1984 stwierdzają liczebność poszczególnych grup etnicznych w USA, m.in. : 1/ angielska 56 mln., niemiecka 51 mln., irlandzka 40 mln., francuska 13 mln., włoska 12 mln., szkocka 10 mln., i wreszcie polska 8.421 tys. /8-me miejsce/. Dalej występują mniejsze zbiorowości a to : holenderska 4 mln., szwedzka 3,5 mln., rosyjska 3 mln., czeska 2 mln., oraz węgierska 0,6 mln.. Np. grupa żydowska liczy ca 5 mln. osób, a więc jest mniejsza od polskiej, jednakże udział jej w życiu społeczno-politycznym Ameryki jest niewspółmiernie wyższy.

Fragment poświęcony szacunkom zbiorowości polonijnych w USA jest dość obszerny, wynika to jednak z faktu, że jest to poza Polską największe skupisko Polaków i osób pochodzenia polskiego w świecie. Chodziło nam również o wskazanie na wiele kontrowersyjnych ocen i szacunków, na temat globalnych wielkości Polonii zagranicznej w świecie.

W zakończeniu tego rozdziału stwierdzić należy, że dla naszych szacunków wielkości etnicznego rynku turystycznego, właściwsza jest chyba wykładnia inkluzyjna, rozszerzająca.

Zamknijmy jeszcze ten rozdział ciekawym i symptomatycznym cytatem jednej z uczestniczek Forum Naukowców Polonijnych. Otóż w dniu 15 lipca 1989 r. na spotkaniu tym, odbytym na Zamku Królewskim w Warszawie, Ita Kozakiewicz z Rygi stwierdziła m.in. : "wszyscy, bez względu na to czy mieszkamy w kraju, czy poza jego granicami, stając się historyczną kulturą, jaką jest nasz kraj".

granicami, stanowimy historyczno-kulturową całość, jaką jest naród polski".

Spotkania takie mają oczywiście charakter odświeżający i nie są pozbawione emocji. Jednakże czynnik emocjonalny w turystyce etnicznej, to właśnie jeden z istotnych elementów, decydujący za-
wyczaj o motywach przyjazdu turystów etnicznych /polonijnych/
do kraju pochodzenia.

Rozważane tu szacunki dot. polskich grup etnicznych w świecie oraz ich globalnych wielkości, nie byłyby pełne, gdybyśmy nie wspomnieli o tym, że według obliczeń MSZ w świecie żyje obecnie i pracuje ponad 1 milion obywateli polskich. Występujące od dziesiątków lat wyjazdy emigracyjne Polaków, choć pozbawiają nie rzadko kraj dobrze wykwalifikowanych pracowników, to z drugiej strony jednak powodują, że zapowiadane od dawna procesy asymilacji Polonii stają się znacznie powolniejsze. W ostatnich latach tak na Wschodzie jak i na Zachodzie, podkreślanie swych etnicznych związków z Polską stało się wyraźniejsze i bardziej widoczne.

Tabela nr. 3

Rynek turystyki etnicznej :

- szacunek wielkości globalnych, na poszczególnych kontynentach oraz w krajach, gdzie występują większe skupiska polonijne.
- Oszacowania potencjalnego rynku turystyki etnicznej
według stanu na rok 1989 - w tys. osób

1/ EUROPA ZACH.

2.250

Ogółem

13.574

Austria	-	30
Belgia	-	65
Dania	-	20
Berlin Zach.	-	30
Finlandia	-	5
Holandia	-	21
Francja	-	800
Norwegia	-	4
RFN	-	1.000
Szwajcaria	-	8
Szwecja	-	62
W. Brytania	-	170
inne kk	-	10
Włochy	-	25

2/ EUROPA WSCH.

1.970

ZSRR	-	1.810
w tym Białoruś		550
Ukraina		400
Litwa		360
Rosja		150
inne		350
CSRS	-	100
NRD	-	40
inne ks	-	20

3/ Ameryka Północna

8.500

USA	-	8.100
-----	---	-------

Kanada - 400

4/ Ameryka Południowa 672

Argentyna - 150

Brazylia - 500

Urugwaj - 10

Wenezuela - 5

pozostałe - 7

5/ Afryka 30

RPA - 15

inne - 15

6/ Australia 135

7/ Azja /bez ZSRR/ 17

Ad tabela nr. 3

Tabela nr. 3 zawiera szacunki globalne dot. wielkości środowisk polonijnych w niektórych krajach. Chodzi oczywiście o te kraje, które skupiają większe grupy Polonii zagranicznej i gdzie w oparciu o dotychczasowe dostępne źródła, szacunek taki jest wogóle możliwy.

W uzupełnieniu tych danych poniżej zamieszczamy ^{krótkie informacje} dane dot. ~~rozprzestrzenienia~~ Polonii zagranicznej w poszczególnych krajach.

1/ Europa zachodnia /2.250/

Austria

W Austrii żyje obecnie około 30 tys. Polaków. Skupiają się oni głównie w Wiedniu i okolicy.

Niespełna połowa z nich swój stosunek formalno-prawny tak do kraju pobytu jak i do Polski ma jeszcze nie w pełni uregulowany. Część z tej grupy /podobnie jak we Włoszech/ zamierza emigrować dalej. Około 10 tys. osób to tzw. stara Polonia zamieszkała na terenie Austrii od dawna i posiadająca obywatelstwo austriackie.

Belgia

Polonia belgijska liczy około 65 tys. osób z czego połowa posiada obywatelstwo polskie.

Skupiają się oni w wielkich ośrodkach przemysłowych oraz osiedlach górniczych Limburgii. Główne ośrodki zamieszkania to : Liège ca 15 tys. osób, Charleroi - ca 10 tys., Mons - 7 tys., Winterslag - 7 tys. osób, Bruksela i Antwerpia - ca 20 tys. osób.

Berlin Zachodni

Ilość Polonii w tym mieście szacowana jest na ca 30 tys. osób. W tym około 20 tys. prowadzi o tyle nieustabilizowany tryb życia, że nosi się z zamiarem dalszej emigracji do innych krajów, bądź

powrotu do kraju. Część tej grupy posiada już paszporty konsularne, większość jednak miała nieuregulowany swój status pobytu w Berlinie Zach. Obecne przemiany w Polsce i ułatwienia w przyjazdach do kraju, bez względu na rodzaj posiadanego paszportu sytuację wydatnie poprawiają. Skutkiem tego stanu rzeczy winien być wzrost turystyki etnicznej do kraju.

Dania

Kraj ten zamieszkuje obecnie ca 20-tysięczna społeczność polonijna. Polonia duńska w ilości ca 12 tys. to już obywatele duńscy, od dawna zamieszkali w Danii i zatrudnieni głównie w rolnictwie. Pozostałe 8 tys. to posiadacze paszportów polskich przybyli do Danii w okresie ostatnich 10-15 lat. Polonia zamieszkuje głównie w : Kopenhadze, Maribo, Nakskov, Aalborg, Aarhus, Odensee.

Finlandia

Polonia fińska jest nie/liczna /ca 5 tys./ i stosunkowo młoda. Gospodarcza poprawa sytuacji Finlandii spowodowała, że na przestrzeni ostatnich 10 lat do Finlandii przybyło kilka tys. osób z Polski. Główne skupiska tamt. Polonii to Helsinki i okolice, oraz miasta Lahti i Tampere.

Francja

Polonia francuska liczy niespełna 800 tys. osób. Z tego ponad pół miliona to już obywatele francuscy.

Główne skupiska Polonii francuskiej to departamenty północne : Nord i Pas-de-Calais /zamieszkuje tu ca 200 tys. osób/, departament Saine wraz z Paryżem /ca 100 tys. osób/, a ponadto departamenty - Moselle, Seine-et-Oise i Meurthe-et-Moselle. Główne skupiska miejskie to : Paryż, Lens, Lille, Marles-Les-Mines.

Holandia

Polonia holenderska liczy ca 21 tys. osób, z czego 3/4 posiada już obywatelstwo holenderskie. Główne skupiska tamt. Polonii to : Brabancja płn. i Limburgia. Takie miasta jak Breda i okolice, Amsterdam, Rotterdam, Brunsum, Heerlen, Heerlerheid.

Norwegia

Zamieszkuje tu około 4 tys. Polonia, skupiając się głównie na terenie Oslo i najbliższych okolic. W pierwszych latach powojennych było tu ca 2 tys. osób, pozostałe 2 tys. to niewielka emigracja /m.in. małżeństwa mieszane/ z okresu 1960 - 1988.

Republika Federalna Niemiec

Ostatnie szacunki z roku 1989 oceniają, że na terenie RFN zamieszkuje od 1-1,3 mln. Polaków bądź osób pochodzenia polskiego.

Tzw. stara Polonia, to dawna emigracja zarobkowa, licząca dziś niespełna 300 tys. osób zamieszkujących głównie Westfalię i Nadrenię. Na pozostałą liczbę ca 700 tys. składają się w

znacznej mierze emigranci ostatnich 20 lat. Skupiają się oni głównie w Nadrenii, Westfalii, Badenii, Wirtembergii, oraz Dolnej Saksonii i Bawarii. Główne ośrodki miejskie to : Bochum, Herne, Dortmund, Düsseldorf, Essen, Duisburg oraz Monachium.

Część emigrantów z terenu Śląska oraz Mazur i Warmii, choć wyjeżdżając deklarowała obywatelstwo niemieckie, to jednak utrzymuje kontakty z Polską, polską kulturą i językiem, deklarując również chęć nauczania dzieci języka polskiego. W tym wszystkim jednak nie napotykali a na zainteresowanie i chęć pomocy polskich służb konsularnych. Teraz jest szansa na znaczną poprawę w tej mierze.

Szwajcaria

Na terenie tym zamieszkuje obecnie ca 8 - 10 tys. przedstawicieli Polonii. Do roku 1989 mieszkało tam ca 3 tys. Polaków. W czasie wojny jako internowani, w ilości kilkunastu tysięcy przebywali tam polscy oficerowie i żołnierze. Część z nich pozostała w Szwajcarii na stałe. Na przestrzeni ostatnich 20 - 25 lat z różnych powodów oraz układów rodzinnych wyemigrowało z Polski do Szwajcarii około 2 - 3 tys. osób. Według stanu na rok 1989 ocenia się, że jest tam 8 tys. osób pochodzenia polskiego, bądź nieco więcej, w tym zaś ca 3 tys. posiada paszporty konsularne.

Szwecja

Polska grupa etniczna w Szwecji liczy aktualnie ca 62 tys. osób i charakteryzuje się bodaj największą aktywnością turystyczną.

tyczną spośród polskich grup etnicznych w innych krajach. Wypływa to zapewne z bliskości obu krajów jak i z wyjątkowej aktywności turystycznej ogółu społeczności szwedzkiej oraz wysokiego standardu życia.

Największe skupiska polonijne znajdują się na terenie Szwecji Płd. /miasta - Malmö, Lund, Borås, Göteborg/ oraz w Szwecji Środkowej /na terenie Sztokholmu i w bliskiej okolicy zamieszkuje ca 17 tys. osób/. Niespełna połowa tej polskiej społeczności posiada paszporty polskie. Na przestrzeni ostatnich lat roczna ilość odwiedzających Polskę posiadaczy paszportów konsularnych wynosiła ponad 9 tys. osób.

Wielka Brytania

W okresie przedwojennym polskie służby konsularne oceniały wielkość Polonii brytyjskiej na niespełna 30 tys. osób. Pierwsze lata po II Wojnie Światowej na terenie Wielkiej Brytanii znajdowało się ca 250 tys. Polaków. Część z nich powróciła do kraju, część wyemigrowała na inne kontynenty /gł. Ameryka i Australia/. Obecnie liczebność Polonii brytyjskiej, według stanu na 1989 szacowana jest na około 170 tys., w tym około 20 % posiada paszporty konsularne.

Prawie połowa Polonii brytyjskiej zamieszkuje w Londynie i okolicy, pozostałe miasta skupiające tamt. Polonię to : Manchester, Birmingham, Huddersfield, Nottingham, Bristol, Edynburg, Glasgow.

Włochy

W okresie przedwojennym Polonia włoska liczyła kilka tysięcy osób. Największy napływ Polaków do Włoch notowano w ostatnim dziesięcioleciu. Na rok 1989 niezbyt dokładne szacunki oceniają liczebność tamt. Polonii na 25 tys. osób. W tym połowa nie ma uregulowanego statusu swego pobytu na terenie Włoch. Oczekują na emigrację do USA, Kanady, Australii bądź RPA, czy ewent. na powrót do kraju, jeśli plany emigracyjne im się nie powiedą. Na terenie Włoch mieszka również i utrzymuje dość aktywny turystyczny kontakt z krajem kilka tysięcy kombatantów, uczestników II Wojny Światowej oraz ca 2 tys. kobiet z Polski, które w ostatnich 20-30 latach wyszły za mąż za Włochów i na tamt. terenie założyły rodziny.

Inne kraje Europy Zach.

Kraje których tu nie wymieniono skupiają około 10 tysięczną społeczność polonijną. Na dziś informacje o tych środowiskach są bardzo ograniczone. Wiadomo np., że na terenie Hiszpanii żyje około 2 tys. Polaków, bądź osób pochodzenia polskiego, w Grecji ca 700 osób, w Luksemburgu 1000 osób.

2/ EUROPA WSCHODNIA /z ZSRR/

W całym ZSRR w/g szacunków MSZ z roku 1989 zamieszkuje około 2 mln. Polaków, głównie na terenach do roku 1939 stanowiących integralną część Państwa Polskiego.

Według wcześniejszych spisów ludności /1969/ narodowość pol-

ską na Białorusi deklarowało ca 540 tys. osób. Na Białorusi największe skupiska polskie to : obwód grodzieński - ca 300 tys. osób, oraz drobniejsze skupiska w obwodach - brzeskim, mińskim i witebskim. W czasie ostatniego spisu powszechnego na Litwie do narodowości polskiej przyznawało się prawie 360 tys. osób, co stanowiło około 10 % ogółu ludności Litwy. Prawie 80 % wszystkich Polaków zamieszkuje w rejonach : wileńskim, solecznickim, trockim, święciańskim, i szyrwinockim.

Na terenie Ukrainy zamieszkuje prawie 400 tys. Polaków, a w RSRR około 150 tys. W pozostałych republikach ilość Polaków szacowana jest na ca 350 tys., z czego w samym Kazachstanie ponad 50 tys. osób.

O podróżach Polaków z ZSRR do Polski mówić można dopiero od ca 2 lat. Przedtem zjawisko to poprostu nie było znane. Towarzystwo "Polonia" szacowało, że przyjazdy Polonii radzieckiej do Polski w roku 1988 wahały się w granicach 5 - 10 % ogółu przyjazdów.

Do dziś jednak Polacy zamieszkujący Białoruś czy Zachodnią Ukrainę do turystycznych kontaktów z Polską odnoszą się z pewną jeśli nie lękiem to napewno rezerwą. /Tak to oceniali sami w rozmowach/.

Czechosłowacja

Polonia w Czechosłowacji liczy - w/g szacunków na rok 1989 - 80 - 100 tys. osób. Jest to społeczność dobrze zorganizowana i turystycznie, w wyjazdach do Polski dość aktywna. Główne ośrodki zamieszkania i działania polskiej ludności autochtonicznej

to : Karwina, Jabłonków, Trzyniec, Stonawa, Frysztak, Lutynia Górna.

Niemiecka Republika Demokratyczna

Według ostatnich informacji /X.89/ na terenie NRD zamieszkuje ca 40 tys. Polaków. Brak działalności organizacyjnej i kulturalnej tłumaczy się brakiem odpowiednich unormowań prawnych, zezwalających polskiej grupie etnicznej na taką działalność. Bliskość jednakże kraju oraz związki rodzinne z Polakami w kraju powodują, że aktywność turystyczna tej grupy jest dość znaczna.

Inne kraje socjalistyczne

Na terenie takich krajów jak : Bułgaria, Jugosławia, Rumunia, Węgry zamieszkuje około 20^{tys.} osób pochodzenia polskiego. Około 50 % to obywatele krajów w których zamieszkują, pozostali zaś posiadają paszporty konsularne.

3/ Ameryka Północna

Aktualne szacunki określają wielkość polskiej grupy etnicznej w USA na ponad 8 mln. osób. Szacunki przedstawicieli demografów polonijnych w USA oraz stanowych kongresów Polonii amerykańskiej są jeszcze wyższe, oscylując około 10 mln. osób.

Nasze szacunki dot. Polonii w USA /8,1/ opieramy głównie na

opracowaniu Andrzeja Brożka /Polonia w USA - Charakterystyka demograficzna "Sprawy Międzynarodowe" W-wa, PISM, 1983 s.79-86/.

Opierając się o kryteria statystyczne stosowane w USA A. Brożek proponuje następującą definicję : "Grupa Amerykanów polskiego pochodzenia sensu largo, obejmuje dwie części : etnicznie homogeniczną oraz etnicznie heterogeniczną". Termin ten oczywiście nie jest równoznaczny ani z określeniem "Polonia amerykańska" ani "Amerykanie polskiego pochodzenia".

Poprzednie badania w USA /1970/ określały liczebność Amerykanów polskiego pochodzenia maksymalnie na 5,1 mln. osób. Podczas gdy badania prowadzone na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych przez Federalne Biuro Spisu w USA, wykazują że grupa Amerykanów polskiego pochodzenia jest znacznie większa. Obejmuje ona bowiem 8.421 tys. osób, tj. 4,7 % analizowanej populacji USA. Na grupę tę składało się 3.498 tys. osób pochodzenia homogenicznie polskiego oraz 4.923 tys. osób pochodzenia etnicznie heterogenicznego. W grupie ludności USA o imigracyjnym rodowodzie, grupa Amerykanów polskiego pochodzenia sensu largo, /traktując imigrację z Anglii, Szkocji i Walii łącznie/ zajmuje szóste miejsce po grupach : brytyjskiej, /56 mln./, niemieckiej /51 mln./, irlandzkiej, francuskiej i włoskiej.

Rozmieszczenie ludności polskiego pochodzenia w USA kształtuje się od dawna dość tradycyjnie, obejmując następujące stany : Connecticut, Illinois, Michigan, Nowy Jork, Pensylwania, Wisconsin.

Największe skupiska polonijne mają miasta : Chicago /800 tys./, Detroit /350 tys./, Nowy Jork /400/, Buffalo /200/, Milwaukee /150/, Cliveland /120/, oraz Filadelfia i Pittsburgha /po około 100 tys. osób/.

Według Josepha Velikonii /"Geograficzne rozmieszczenie Polaków w Stanach Zjednoczonych " w "Polonia Amerykańska - przeszłość i współczesność" / PAN Komitet Badań Polonijnych, Ossolineum, 1988, s. 83 - 97 / - Polonia amerykańska jest nieściśle zdefiniowaną grupą imigrantów i ich potomków. Są oni skoncentrowani na pewnych obszarach Stanów Zjednoczonych, gdzie tworzą znaczne grupy.... Ogromna większość środowisk polonijnych była i nadal jest skupiona w kilku dużych miastach na wschodzie Stanów Zjednoczonych". /miasta te oraz stany wymieniliśmy wyżej/.

Kanada

Uwzględniając emigrację Polaków do Kanady w okresie ostatnich 10 lat, globalnie wielkość tamt. Polonii szacujemy na około 400 tys. osób.

Według roczników "Głos Polski - Gazeta Polska /1979 - 1981 rozmieszczenie Polonii w Kanadzie przedstawia się następująco : Ontario /180 tys./, Manitoba /65 tys./, Alberta /50 tys./, Saskatchewan /35 tys./, Quebec /40 tys./, Kolumbia Bryt. /30 tys./, pozostałe niewielkie ilości to prowincje - Nowa Szkocja, Nowy Brunswik, Nowa Fundlandia, Yukon, Płn.-Zach. Terytorium oraz Wyspa Ks. Edwarda.

Również i tu występują procesy integracyjne, czego przykładem może być stały wzrost ilości małżeństw mieszanych, nadal jednakże połowa Polonii kanadyjskiej w domu na co dzień, posługuje się językiem polskim.

Większość przyjazdów z Kanady do Polski to przyjazdy polonijne. Nadal jednak aktywność turystyczna tut. społeczności polo-

nijnej jest jeszcze słaba, a wraz ze wzrostem zamożności tamt. Polonii, możliwość wzrostu tej aktywności jest znaczna.

4/ Ameryka Łacińska

W Ameryce Płd. i Środkowej zamieszkuje - w/g dość pobieżnych szacunków - około 672 tys. osób pochodzenia polskiego.

Największe skupiska to - Brazylia ca 500 tys. osób, Argentyna ca 150 tys. osób, Urugwaj - 10 tys. osób, Wenezuela 5 tys. osób, oraz pozostałe kraje Ameryki Łacińskiej ca 7 tys. osób.

Szacunki Polonii zamieszkującej Amerykę Płd. są jeszcze większe. Jednakże, ze względu na znaczny stopień asymilacji, słabe kontakty z krajem pochodzenia, nasze zainteresowanie tym regionem jest znacznie ograniczone.

Polonia w takich krajach jak Brazylia czy Argentyna dla naszych obecnych rozważań nad wielkością potencjalnych rynków turystyki etnicznej ma na razie znaczenie historycznej tradycji. Wielkość przyjazdów polonijnych z całego kontynentu płd. amerykańskiego waha się w granicach 1 - 2 tys. osób. Nasze możliwości docierania na tamt. rynek polonijny w obecnej sytuacji kraju są b. słabe.

5/ Afryka

Polonia na terenie Afryki liczy obecnie około 30 tys. osób.

Główne skupiska Polonii to RPA - ca 15 tys. osób. Do roku 1980 mieszkało tu ca 10 tys. Polaków, pozostałe 5 tys. osób to imigracja najnowsza po roku 1982. Największe skupiska Polonii w RPA to Durban i Johannesburg.

Przyjazdy z tego kraju - z uwagi na odległość oraz brak stosunków dyplomatycznych - jak do tej pory były nieliczne.

Pozostałe kraje afrykańskie, gdzie zamieszkuje Polonia to np. Maroko, Tunezja i Algieria - ca 5 tys. osób. Mniejsze skupiska istnieją na terenie Afryki Wsch. /głównie w Kenii/.

6/ Australia

Polonia na terenie Australii i Nowej Zelandii liczy około 135 tys. osób. W tym w Australii 130 tys., a w Nowej Zelandii 5 tys.. Rozmieszczenie w Australii wygląda następująco : stan Wiktorii /ca 50 tys. osób/, stan Nowa Płd. Walia /ca 40 tys. osób/, Australia Płd. /ca 10 - 15 tys. osób/. Mniej liczne skupiska Polonii są na terenie Australii Zach.. Główne miasta skupiające tamt. Polonię to : Sydney, Melbourne, Adelaide, Perth, Hobart i Brisbane.

W Nowej Zelandii Polonia skupia się głównie w Auckland i Wellington.

Polonia na kontynencie australijskim jest dobrze zorganizowana i - zważywszy odległość - w przyjazdach do Polski, dość aktywna.

7/ Azja

Spośród krajów Azji - gdzie ogółem zamieszkuje 17 tys. Polonia - największe skupiska notuje się w Izraelu, Turcji a następnie w Iranie, Pakistanie, Indii, w Chinach, Japonii i na Filipinach.

Ten bardzo skrótowy komentarz do tabeli nr. 3 warto może jeszcze uzupełnić tym, że Polonia rozproszona jest w 76 krajach świata. Jej życie społeczno-kulturalne jest stosunkowo dość aktywne, świadczy o tym około 10 tysięcy różnych organizacji, związków, klubów i zespołów polonijnych, jakie aktualnie istnieją i działają w świecie.